

Nauka zaczęła się kiedyś od Ali

Dzisiejsi pierwszoklasiści, a także ci, którzy we wrześniu rozpoczną naukę – z pewnością nie wiedzą, kim były Ala i Ola i jakimi zwierzakami się zajmowały. Nie wiedzieć tego mogą także ich rodzice. Dowiedzą się, jeśli zajrzą do czytelni Szkoły Podstawowej nr 12.

Zobaczą tam elementarz autorstwa Mariana Falskiego, który towarzyszył polskim pierwszokom przez niemal cały XX wiek. Zobaczą też kilka-

dziesiąt innych elementarzy – z krajów europejskich, azjatyckich, afrykańskich i amerykańskich.

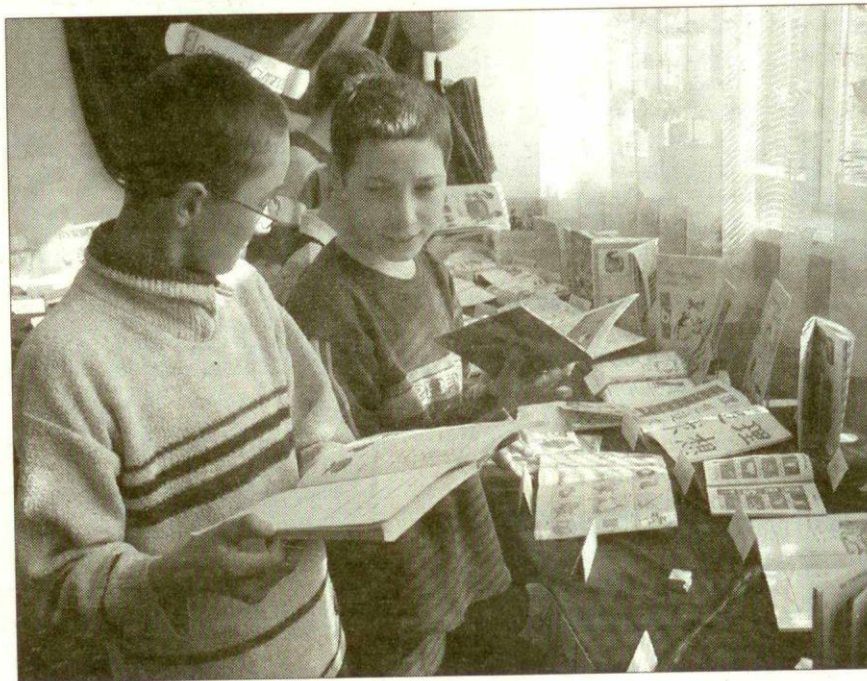
– Najcenniejszym eksponatem jest podręcznik dla Indian z Paragwaju – mówi **Elżbieta Banaszczyk**, bibliotekarka z „dwunastki”. – Ale największe zainteresowanie uczniów wzbudzają elementarze z Japonii, innych krajów azjatyckich czy afrykańskich. Z ciekawości oglądają też podręcznik dla niewidomych,

uczących się alfabetu Braille’a.

Wystawa „Elementarze świata” to kolejny pomysł pań bibliotekarek z SP 12: wspomnianej już Elżbiety Banaszczyk, Alicji Stobieckiej i **Aleksandry Wincencjusz**. Skontaktowały się – jak mówi **Alicja Stobiecka** – z emerytowaną nauczycielką ze Zduńskiej Woli **Elżbietą Bartsch**, która elementarze zbiera od 17 lat i ma ich już około 600. I zorganizowały wystawę właśnie teraz, przy okazji Światowe-

go Dnia Książki i Praw Autorskich.

Wystawę obejrzyć można do środy, 5 maja. Przed kilkoma dniami zaś, dodajmy, nauczycielki z biblioteki zorganizowały kiermasz taniej książki. Jak powiedział nam **Piotr Małecki**, jeden z uczniów „zatrudnionych” przy sprzedaży książek – zainteresowanie rodziców odwiedzających szkołę nie było zbyt duże, ale kilkadziesiąt złotych (które wrócą do biblioteki) udało się uzbierać. (MJ)



Elementarze, z których uczą się dzieci z innych krajów, oglądają Mateusz Sobieraj (na pierwszym planie) i Ernest Toma

FOT. MARIUSZ JAKUBEK